

Nagły zgon doświadczonego biegacza

27 kwietnia 2023

Nie żyje uczestnik londyńskiego maratonu. 45-latek zasłabł w drodze do domu i zmarł. O jego śmierci poinformowali organizatorzy wydarzenia.

<https://www.youtube.com/watch?v=lBAL3FdyiyM>

45-letni Steve Shanks wziął udział w londyńskim maratonie. Mężczyzna ukończył bieg w ciągu 2 godzin i 53 minut. Nic nie zapowiadało jednak zbliżającej się tragedii. Ta rozegrała się, gdy mężczyzna wracał po biegu do swojego domu w Bingham. Miejscowość owa jest oddalona od Londynu o przeszło 220 km. 45-latek zmarł w trakcie podróży.

Na razie nie jest znana przyczyna jego zgonu. Tę mają wyjaśnić badania. Jak podali organizatorzy maratonu w Londynie, sprawą zajęły się odpowiednie służby.

O śmierci 45-lątka poinformowali organizatorzy maratonu. „Wszyscy jesteśmy głęboko zasmuceni informacją o nagłej śmierci Steve’a Shanksa. Steve miał 45 lat i był bardzo doświadczonym biegaczem. Ukończył wiele maratonów. Niedzielną zakończył z czasem 2:53:26” – czytamy.

Mężczyznę pożegnała także jego żona Jessica. „Steve nie był tylko biegaczem, ale muzykiem i znanym wielbicielem quizów, który posiadał rozległą wiedzę na temat tandetnej muzyki pop. Był też kochającym mężem, uwielbianym przez wielu przyjacielem i drogim synem. Zawsze będzie nam go brakowało” – czytamy na stronie utworzonej przez kobietę zbiórki.

W londyńskim maratonie wystartowało ponad 48 tys. biegaczy. Jako pierwszy bieg ukończył Kenijczyk Kelvin Kiptum. Dobiegł do mety w czasie 2:01:27. Najszybszą kobietą zaś była

Holenderka Sifan Hassan z czasem 2:18:33.

Autorstwo: MMC

Na podstawie: Mirror.co.uk, BBC.com

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)